

Cieszyn: korki na... Głębokiej

Data publikacji: 29.09.2020 7:30

Od początku września trwa remont fragmentu ul. Głębokiej w Cieszynie, który spowodował zmiany w organizacji ruchu aut w centrum miasta. Kierowcy jeżdżą zabytkową ulicą w kierunku Rynku, na co skarżą się mieszkańcy nadolziańskiego grodu.



fot. KR/ox.pl

- Przejeżdżając przez Cieszyn, jadąc do góry ul. Głęboką samochodem czuję się, jakbym była przestępcą (śmiech). Nigdy nie jeździłam tą ulicą nawet w drugą stronę. Jest to niezwykle uciążliwe - mówiła na wczorajszej (28.09) konferencji prasowej Gabriela Staszkiwicz, burmistrzynie Cieszyna.

W Cieszynie od lat toczy się dyskusja dotycząca całkowitego wyeliminowania lub mocnego ograniczenia ruchu z centrum miejscowości. Sporo zmian ma być wprowadzonych po zakończeniu niedawno rozpoczętej przebudowy starego miasta (o której pisaliśmy, między innymi, [tutaj](#)). Może się jednak okazać, że przeciwników takich rozwiązań przekonają wprowadzone czasowo zmiany. - **Mamy sygnały od mieszkańców, którzy wnioskowali aby zostawić ul. Głęboką dostępną dla samochodów po przebudowie w szerszym zakresie, niż jest planowane - obecnie już tego nie chcą. Sami widzimy teraz, ile aut wjeżdża do miasta, a chodzi tylko o ruch ul. Głęboką do góry i Menniczą w dół** - zaznacza Staszkiwicz.

Wprowadzone rozwiązania powodują jednak, że przy wyjeździe z miasta tworzą się korki. - **Dlatego zaproponowaliśmy alternatywny sposób wyjazdu z miasta - utrudnienia pojawiają się rano i po południu, o godzinie 14:00 czy 16:00, gdy wszyscy kierują się w stronę Górnego Rynku i potem ul. Garncarską. Można jednak przejechać ul. 3 maja, Przykopa i Zamkową - tam jest znacznie luźniej, dlatego zachęcamy do korzystania z tych dróg** - przekonuje szefowa cieszyńskiego samorządu.

Cieszyn otrzymał też spory zastrzyk gotówki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - blisko 6 mln zł, najwięcej spośród gmin naszego powiatu. O tym, na co zostaną one przeznaczone, [pisaliśmy tutaj](#), magistrat ma jednak w planach pozyskanie dodatkowych pieniędzy. - **Będziemy składać wniosek na to, aby zakupić 6-8 autobusów elektrycznych, które mogłyby wjeżdżać na ul. Menniczą i łączyć tę ulicę z parkingami przy ul. Katowickiej czy Dojazdowej, gdzie chcemy zatrzymać ruch** - dodała Staszkiwicz.

KR